



Łebski reporter donosi:

Dojechaliśmy szczęśliwie, bez niespodzianek. Wyjechaliśmy, zgodnie z planem o 7:30, a już 17:17 byliśmy na miejscu. Łeba przywitała nas słońcem (które towarzyszy nam niemal bezustannie). Za nami już wiele atrakcji:

1. Spotkanie w bibliotece, gdzie dowiedzieliśmy się różnych ciekawostek o starej Łebie. Widzieliśmy ruiny kościoła św. Mikołaja



, który częściowo ocalał z „Pomruku Niedźwiedzia Morskiego”. Dopiero wtedy zobaczyliśmy, jak ogromna to była katastrofa.



2. Oglądaliśmy również Krzyż poświęcony tym ,którzy nie



wrócili z morza.

3. Całodniowa wycieczka do Trójmiasta, a w niej: zwiedzanie *Daru Pomorza*



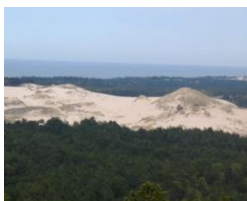
eksperymenty w EDU Parku



zwiedzanie Starówki w Gdańsku



4. Rejs statkiem po Jeziorze Łebskim. Szaleństwo na Ruchomych Wydmach



– wielokrotne wdrapywanie się na wyyysoką wydmę, zjeżdżanie z niej, wdrapywanie, zjeżdżanie, wdrap...



Zwiedzanie Muzeum Wyrzutni Rakiet w Rąbce

– doświadczalnego poligonu z okresu II Wojny Światowej.



5. Wycieczka do Dino Parku w Łebie : oglądanie makiet dinozaurów w ich naturalnej wielkości, świetna zabawa w Indiańskiej Wiosce, gra w mini golfa, oglądnie Łeby z „diabelskiego młyna”, szaleństwo na placu zabaw.



6. Wy płynęliśmy pirackim statkiem w morze, ale byliśmy grzeczni, więc wróciliśmy do łebskiego portu.
7. ... ponieważ pogoda nam dopisuje, wszelkie zajęcia i zadania wykonujemy na ciepłutkim piasku na plaży ☺. Tworzymy ponadto przeróżne (i precudne) budowle z piasku i szyszek, wykopujemy coraz głębsze dziury w piasku.

Tutaj jesteśmy:



Co dalej? Zobaczymy!